

Romeo i Julia, Aria z krzykiem

Nie! Ani chwili dłużej tego nie wytrzymam!
Nie! Dosyć tego, przesadziła ta dziewczyna!
Ja tutaj rządzę! To moje pieniądze!
Jak jesteś głucha, nie chcesz słuchać, to idź precz!
Precz, a jak będziesz razem z matka się opierać,
Ja, ja wam obu to co dałem pozabieram!
Wszystko jest moje, zabiorę te stroje, te butki, sukienki, te szmatki, panienki!
I won!
Pracował na nie, by mogły godnie żyć.
Brały wszystko, dla mnie nie chciały zrobić nic.
Po co nosze w sobie pragnienie to?
Żeby wzorem był nasz dom.
Całe noce myślę, jak za mąż wydać ją,
Wszędzie patrzę, który najlepszy byłby mąż
Dla niej całe życie poświęcam się.
Tyle pracy w noc i w dzień.
Nie! Ani chwili dłużej tego nie wytrzymam!
Nie! Dosyć tego, przesadziła ta dziewczyna!
Zwodzi każdego, a jeszcze do tego udaje słabą...
Niech was diabeł!
Kurwa mać!
Precz! A jak będziesz się opierać ty wywłoko.
JA osobiście do ołtarza cię zawlokę
Tam go poślubisz, a jeśli odmówisz,
To żebraj i głoduj, umieraj, wyjdź z domu.
O, tak. A jak będziesz się opierać głupia kozo
Ja! Ja potrafię jeszcze lepiej Ci przyłożyć!
Sznurem zawiąże i rzucę przed ołtarz!
We czwartek!
Bez żartów!
Żywa, czy martwa, jak trup...
NA ŚLUB!!!